

Sceny dantejsko-cyrkowe z historii św. Kościoła

Autor tekstu: **Alan Hall**

Tłumaczenie: **Jerzy Sędziak**

Zarys historii papieżstwa w latach 872-935

Karol Gruby (839 [kr.876; ces.881] — 888) rozczarowywał papieża **Jana VIII** (872-882), a rzymska szlachta doprowadzała go do wściekłości. Nienawidził ich za ich aspiracje polityczne i za to, że nie poparli jego koronacji Karola Grubego, aż w końcu ekskomunikował kilku z nich, w tym Formozusa, biskupa Porto, przyszłego papieża (891-896). Końcowe lata jego dziesięcioletniego panowania to bardzo burzliwy okres. Wprawdzie zdołał doprowadzić do dość poprawnych stosunków pomiędzy Konstantynopolem a Rzymem, ale nie zlikwidował zwalczających się nawzajem frakcji na własnym dworze. Pisma pochodzące z tego okresu są dosyć skąpe, ale według kronik fuldenckich nieszczęsny Jan VIII został zamordowany w grudniu 882 roku przez swoich własnych ludzi, którzy podali mu truciznę, aby następnie dobić własnoręcznie.

Następnym papieżem, pospiesznie wybranym, został **Marianus I** (Marynus, 882-884), który natychmiast rozgrzeszył ekskomunikowanych szlachciców, w tym przyszłego papieża Formozusa.

Nieszczęsny **Formozus** zawdzięcza swoje miejsce w historii wyłącznie temu, co wydarzyło się po jego śmierci, mianowicie najbardziej groteskowemu aktowi odegranemu w historii papieżstwa. Jego gnijące w grobie zwłoki odkopano i postawiono przed sądem, aby móc pastwić się nad nimi publicznie. Formozus był prawdopodobnie Rzymianinem z urodzenia, a papieżem wybrany został w 891 roku, po dwóch kadencjach służby jako biskup Porto. Jako papież nie wykazał się niczym szczególnym. Koronował kilku zwalczających się cesarzy i nie zdołał załagodzić sporów pomiędzy Wschodem a Zachodem. Zmarł 4 kwietnia 896 roku, a na jego miejsce szybko wybrano **Bonifacego VI**. Miało to miejsce w okresie największych niepokojów społecznych w Rzymie. Bonifacy zmarł lub został zabity po 15 dniach urzędowania.

Następcą został papież **Stefan VI**, który zwołał groteskowy a zarazem potworny **synod kadawerski**, zwany również horrendaskim. E.R. Chamberlin w swojej książce "*Żli papieże*" tak oto opisał dezintegrację kościoła rzymskiego w owym czasie: „W marcu 896 roku straszny synod horrendaski zgromadził się, aby osądzić trupa. W tym czasie w mieście zapanował chaos i anarchia tak wielka, że tron Piotrowy stał się dostępny praktycznie dla każdego, kto miał na tyle odwagi, aby zasiąść na nim.”

Stefan VI został mianowany przez Formozusa biskupem wbrew własnej woli. Był popiecznikiem Lamberta ze Spoleto — ówczesnego władcy Włoch. Lambert poprzysiągł Formozusowi zemstę za to, że koronował cesarzem Arnulfa, frankijskiego księcia, zamiast jego ojca. Jednak zarówno Arnulf jak i Formozus zmarli w krótkim czasie, co pokrzyżowało plany zemsty na nich. Jednak Lambert nie dał za wygraną. Kazał Stefanowi VI zwołać nadzwyczajny synod w celu osądzenia zmarłego papieża za jego niepraworządność i krzywoprzysięstwo.

Gnijące w grobie od ośmiu miesięcy zwłoki zmarłego Formozusa odkopano, ponownie ubrano w papieskie szaty i usadowiono na tronie w celu przeprowadzenia pośmiertnej rozprawy sądowej. Dalej Chamberlin pisze: „Trupa Formozusa przedstawiono członkom soboru, którzy siedzieli w milczeniu, podczas gdy papież Stefan VI wściekał się i wykrzykiwał obelgi pod adresem siedzącego na tronie trupa”. Sobór orzekł, że przestępstwem jakiego Formozus dopuścił się za życia było przyjęcie funkcji papieża w okresie kiedy piastował urząd biskupa innej diecezji. Ale w gruncie rzeczy chodziło o pomszczenie się na nim za to, że koronował za życia niewłaściwych cesarzy. Oczywiście Formozusa uznano winnym i proces powinien być zakończyć się rejestracją wyroku w kronikach sądowych. Ale Lambert i Stefan VI nie poprzestali na tym. Trupa rozebrano do naga i odcięto mu trzy palce prawej ręki, którą zwykł za życia błogosławić nieco mniejszych niż on śmiertelników. Następnie zwłoki wywleczono na ulicę i rzucono na pastwę wyjącemu tłumowi, który porwał je i wrzucił do Tybru, skąd wyłowili je grupa rybaków. Według krążącej potem legendy, zwłokami tymi zaopiekował się w końcu pewien pustelnik, który pochował je w prostym grobie. Zaraz po zakończeniu owego synodu Rzym nawiedziło trzęsienie ziemi, które zatrzęsło również Bazyliką Laterańską. Zabobonni

Rzymianie przyjęli to jako palec Boży, jako karę za to, że Stefan VI posunął się za daleko. Krążyła w związku z tym opowieść wśród ludu o tym jak rozgniewany Św. Piotr oddawał cześć zmarłemu Formozusowi, co niektórzy widzieli na własne oczy. Papieża Stefana VI schwytano, wtrącono do więzienia i następnie uduszono w sierpniu 897 roku.

Dopiero papież **Jan IX**, który panował od 898 do 900 roku, anulował postanowienia synodu kadawerskiego **[1]** Niemniej, to co się stało, posłużyło za precedens do zrzucania z tronu niewygodnych papieży. **[2]**

Po śmierci papieża Stefana VI wybrano na następcę kardynała **Sergiusza**, nie dopuszczając do tronu jego rywala, który miał wielu zwolenników. Wywołało to zamęt w Rzymie i Sergiusza wypędzono z miasta. W ciągu następnego roku wybrano czterech następnych papieży. Każdy z nich został zamordowany przez swoich rywali po kilku dniach lub tygodniach urzędowania. W ciągu następnych sześciu lat wybrano siedmiu kolejnych papieży i jednego antypapieża, aż wreszcie w styczniu 904 roku do Rzymu powrócił z wygnania kardynał Sergiusz i po raz drugi przyjął tiarę papieską (904-911).

Zapiski historyczne pochodzące z tego okresu są nader skąpe. Wiadomo tylko, że ciemne mroki średniowiecznej nocy spowiły Rzym. Z krótkich podań dowiadujemy się, że Sergiusz wydał rozkaz zamordowania wypędzonego papieża **Leona V** **[3]** i antypapieża Krzysztofa i oświadczył, że jego panowanie rozpoczęło się, nie w roku 904 lecz w 897. Jednocześnie ogłosił werdykt, że jego trzej poprzednicy — Jan IX (898-900), Benedykt IV (900-903) i Leon V (903-904) byli papieżami nielegalnymi, a wydane przez nich postanowienia są nieważne. Ów werdykt Sergiusz wprowadził w życie z pomocą pewnego szlachcica imieniem Teofilakt i jego żony Teodory.

Krąży legenda, że papież ów spłodził syna — przyszłego papieża Jana XI, którego matką była Marozia, 15 letnia córka Teodory **[4]**. Sergiusz zmarł w roku 911, a jedyną jego zasługą dla Kościoła było odnowienie Bazyliki Laterańskiej.

Jan XI został wybrany na papieża 20 lat później (931-935). Mateusz Bunson, wydawca 77-mej Encyklopedii Papieskiej, przedstawia ten okres jako ciemną kartę historii papieżstwa. W owym czasie despotyczna i powszechnie znienawidzona Marozia rządziła Rzymem, a papież Jan XI siedział pod jej pantoflem. Udzielił jej ślubu z jej szwagrem Hugiem z Prowencji w roku 932. Zaślubiny te wywołały wielkie niezadowolenie społeczne i wybuch kolejnego buntu w Rzymie na czele którego stanął Alberyk, przyrodni brat papieża Jana XI. Jana wtrącono do więzienia. Po powrocie z więzienia sprawował on urząd papieski pod czujnym okiem swojego brata, ówczesnego cesarza Alberyka II, aż do chwili swojej śmierci w roku 935.

Dopiero następni papieże następnej epoki wnieśli nieco więcej oświecenia w mroki średniowiecznej nocy **[5]**.

*

[Fragment pochodzi z książki Alana Halla: *Historia Papieżstwa*, str. 46 — 47]

Zobacz także te strony:

[Kościół od V w.](#)

Przypisy:

[1] Według innych źródeł rehabilitację Formozusa przeprowadził papież Roman z Galese. W owym roku - 897 - na Stolicy Piotrowej zasiadało kolejno aż trzech papieży: Stefan VI, Roman i Teodor II (zob. *Almanach Wiedzy Powszechnej* 1998, s.245-246) - przyp. M.A.

[2] Nie tylko zresztą papieży, podobne makabreski, czyli pastwienie się nad trupami, przewijały się często w historii Kościoła i papieżstwa, zob. np. podobny casus jaki spotkał arcybiskupa Marcantonio de Dominis: str. [3367](#) - przyp.M.A.

[3] Leon V z Ardea - poprzednik Sergiusza III, rządził 2 miesiące, zmarł w cierpieniach na skutek intryg - przyp. M.A.

[4] Według innych źródeł Jan XI był synem Marocji i Alberyka księcia Spoleto - przyp. M.A.

[5] Przede wszystkim chodzi o Gerberta z Aurillac, czyli papieża Sylwestra II (999-1003). Zob. str. [1744](#).

(Publikacja: 12-04-2004)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3368>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl